

Romana Kostuch
Szkoła Podst. Nr 4
w Chojnicach

PEDAGOG SZKOLNY JEST POTRZEBNY

x)

Od trzech lat szkoła, której jestem dyrektorem, pracuje nad integracją środowiska wychowawczego. Taką pracą podyktowało samo życie. Dziś trudno jest nawet pomyśleć o tym, aby właściwie działająca szkoła nie włązała się z życiem społeczno-gospodarczym i kulturalnym środowiska, ponieważ jest ona miejscem, w którym młodzież nie tylko się uczy i pracuje, ale również spędza wolny czas, tworzy własną społeczność uczniowską, a uczeń jest nie tylko wychowankiem, ale i wychowawcą dla siebie i kolegów.

Mając na uwadze to, że współczesna szkoła winna pełniej przygotowywać do pracy, do życia w społeczeństwie, do kultury, należy wykorzystywać wszystkie dodatnie wpływy różnych środowisk wychowawczych.

- W tym celu wytknęliśmy sobie ogólne zadania, takie jak
- dążyć do integracji środowiska rodziców, zakładów pracy, instytucji i organizacji młodzieżowych,
- objąć rolę koordynatora i inspiratora - w sprawach wychowawczych, w środowisku,
- współpracować ze wszystkimi sojusznikami szkoły, pomagając im w nakreśleniu programów działania.

Trudniejszą sprawą do zrealizowania było wypracowanie do wyżej wymienionych celów konkretnych zadań roboczych, a jeszcze trudniej było przetransponować je na codzienne, zgodne z przyjętymi przez szkołę zadaniami wychowawczego działania.

x) Doniesienie z doświadczeń szkoły w zakresie organizowania środowiska wychowawczego ze szczególnym zwróceniem uwagi na pedagoga szkolnego.

W dalszym toku działalności dostosowaliśmy nasze poczynania do tworzonoego przez szkołę własnego systemu wychowawczego. Dobraliśmy takie formy współpracy ze środowiskiem, które uzupełniały naszą działalność wychowawczo-opiekuńczą, które stopniowo narastały, nie wprowadzając nerwowości, a dając gwarancję, że to, co wychowawcze, nie zostanie pominięte, lecz będzie wykorzystane i umacniane.

System wychowawczy w szkole tworzyli wszyscy: dyrekcja, wychowawcy, nauczyciele, personel administracyjny i obsługowy, do tego doszli jeszcze sprzymierzeńcy szkoły.

Wówczas, przy tak rozszerzonym składzie wychowawców, zaistniała potrzeba wyłonienia stałego koordynatora. Takim koordynatorem została jedna z koleżanek, która tej pracy z całą świadomością i poświęceniem się podjęła. Ostatni rok szkolny przyniósł nam w zakresie szkoły otwartej (Klub Otwartych Szkół 3007) wiele sukcesów. Zawdzięczamy to, oprócz aktywności własnej, również aktywności sojuszników, takich jak Komitet Rodzicielski, Komitet Opiekuńczy, Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Specjalnej troski, Milicja Obywatelska, Samorząd Mieszkańców, którzy na rzecz naszej szkoły organizowali: wycieczki, spotkania, dożywanie w szkole, zimowy i letni wypoczynek, zabawy, rozrywki.

Dzięki wyżej wymienionym formom pracy czas wolny uczniów został należycie wypełniony.

Szkola ze swej strony wystąpiła również z programem działania na rzecz środowiska:

- szkolenie pedagogiczne: komitetu rodzicielskiego, opiekuńczego i samorządu mieszkańców,
- prace społecznie użyteczne na rzecz środowiska; utrzymanie czystości w ogródku jordanowskim, pomoc w pracach ogrodnictwa miejskiego, opieka nad zieleńcami na stałe przydzielonymi do utrzymywania czystości,
- organizowanie Dnia Kobiet i Dnia Matki dla środowiska,
- występy artystyczne i prowadzenie zabaw w ogródku jordanowskim z okazji Dnia Dziecka,
- poradnictwo pedagogiczne i możliwości korzystania z biblioteki szkolnej (książek i czasopism przeznaczonych

dla rodziców).

Omówię teraz, jak wyglądała praca nauczyciela, który zajmował się sprawami koordynacji poczynań wychowawczych. Mógł on sprostać swemu zadaniu dlatego, że był dobrym organizatorem, inicjatorem i instruktorem. Wykorzystał koncepcję działania wszystkich nauczycieli, dążąc do tego, aby te działania nosiły charakter jedności.

Podjęmowane zamierzenia konsultował z dyrekcją szkoły, jak również dawał pod rozwagę radzie pedagogicznej. Poza tym był w stałym kontakcie z wychowawcami klas, organizacjami młodzieżowymi w szkole i poza szkołą. Koordynował pracę przedlekcyjną i pozalekcyjną. Konsultował z wychowawcami sylwetki uczniów, którzy mieli trudności w nauce, był w stałym kontakcie z lekarzem szkolnym i rodzicami.

Konfrontując teorię z praktyką należy stwierdzić, że fakt, iż w szkole jest ktoś odpowiedzialny za sprawy wychowawcze, nie zdejmuje z wychowawcy jego odpowiedzialności za powierzony mu zespół. Tym bardziej aktywizuje go do pracy, do przemyśleń, do korzystania z doświadczeń innych, bo ten rodzaj pracy winien być również widziany w pracy pedagoga szkolnego.

Pedagog szkolny winien dynamizować pracę rady pedagogicznej nad problemami wychowawczymi. Powinien czuwać nad tym, aby często analizować sytuację wychowawczą w szkole, podejmować środki zaradcze w różnych sytuacjach konfliktowych, a przede wszystkim prowadzić pracę profilaktyczną.

Moim zdaniem, nie może być w szkole odcinka pracy, którym pedagog by się nie interesował. W zakres jego pracy koordynacyjnej i instruktażowej wchodzić powinny takie zagadnienia, jak:

- współpraca z domem,
- pedagogizacja rodziców,
- poradnictwo pedagogiczne,
- sprawy uczniów słabych i wyróżniających się w nauce,
- poznawanie środowiska wychowawczego i współpraca z nim,
- współpraca z sądem dla nieletnich i kuratorami sądowymi,

- współpraca z zakładami pracy,
- organizacja prac społecznie użytecznych na rzecz środowiska itd. Rejestr różnego rodzaju prac jest zależny od warunków w szkole i środowisku. Wyznacznikiem pracy pedagoga winny być sprawy szkoły i środowiska, narastające zadania i potrzeby.

Aby takiemu szerokiemu wachlarzowi prac sprostać pedagog szkolny powinien:

- być znany w środowisku jako dobry organizator i ceniony jako dobry wychowawca,
- posiadać gruntowną wiedzę pedagogiczną i psychologiczną,
- kochać dzieci i szanować ich godność osobistą,
- w razie pedagogicznej, w sojusznikach szkoły i w młodzieży widzieć współpartnerów wychowania,
- umieć budzić wiarę w sukcesy wychowawcze,
- nie wyręczać tych, którzy odpowiadają za pewne odcinki pracy wychowawczej, lecz umiejętnie i taktownie inspirować ich pracę,
- szanować rzeczową krytykę, analizować i ulepszać swą pracę.

Pedagoga winna cechować aktywność działania, powinien umieć żyć z ludźmi i dla ludzi. W kontaktach z dziećmi powinien budzić ich zaufanie, być powiernikiem ich radości i smutków. Również w kontaktach z rodzicami powinien cechować go takt i duży optymizm, jak również dyskrecja. Pedagog szkolny musi mieć cechy dobrego wychowawcy, część cech dobrego dyrektora, a poza tym powinna go cechować wiara w to, że jest potrzebny, wskazane jest aby był czynnikiem napędowym rady pedagogicznej w sprawach wychowawczych. W pracy swej winien widzieć perspektywę działania, opracować obraz swoich wychowanków, określić model ucznia opuszczającego szkołę i przy współudziale rady pedagogicznej, sojuszników stałych i okazjonalnych dążyć do wypracowania tego modelu.

Czyniąc próbę podsumowania pracy pedagoga szkolnego, z punktu widzenia zadań stojących przed szkołą, w której pra-

cuje, należy stwierdzić, że w środowisku lokalnym jest jeszcze dużo sił społecznych, które należy ożywić, inspirować do działania na rzecz szkoły. W związku z tym funkcja pedagoga szkolnego jest konieczna. Miernikiem konieczności etatu pedagoga w szkole nie powinna być ilość uczniów (co również jest nie bez znaczenia), ale trudności tkwiące w środowisku szkolnym i lokalnym.